



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 9 maja 2016 r.

Pozycja 369

POSTANOWIENIE z dnia 26 kwietnia 2016 r. Sygn. akt Ts 401/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Zubik – przewodniczący i sprawozdawca
Stanisław Biernat
Mirosław Granat,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej W.K. w sprawie zgodności:

- 1) art. 410 § 1 zdanie pierwsze i art. 403 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.),
- 2) art. 898 § 1 w zw. art. 6 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121, ze zm.) w zw. z art. 227 i art. 233 § 1 oraz w zw. z art. 278 § 1 i art. 290 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r. poz. 101, ze zm.) z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W sporządzonej przez radcę prawnego skardze konstytucyjnej, wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 21 grudnia 2015 r. (data nadania), W.K. (dalej: skarżący) zarzucił niezgodność z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji: po pierwsze, art. 410 § 1 zdanie pierwsze i art. 403 § 2 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.2014.101, ze zm.; dalej: kpc) w zakresie, w jakim przepisy te uzależniają dopuszczalność skargi o wznowienie postępowania cywilnego opartej na okolicznościach faktycznych wykrytych po prawomocnym zakończeniu postępowania od tego, czy przed złożeniem skargi o wznowienie strona w postępowaniu merytorycznym złożyła wniosek o dopuszczenie środka dowodowego, który po prawomocnym zakończeniu postępowania ujawnił powyższe okoliczności; po drugie, art. 898 § 1 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U.2014.121, ze zm.; dalej: kc) w zw. z art. 227 i art. 233 § 1 oraz w zw. z art. 278 § 1 i art. 290 kpc *a contrario*:

- a) w zakresie, w jakim zaskarżony przepis nie zawiera materialnoprawnej definicji zwrotu „rażąca niewdzięczność”, opartej na zobiektywizowanych kryteriach osądu działań obdarowanego, możliwych do oceny przez zewnętrznego obserwatora,

- b) w zakresie, w jakim zaskarżona regulacja wprowadza jako element konieczny do uznania zachowania obdarowanego za mające charakter rażącej niewdzięczności wykazanie przez darczyńcę subiektywnych elementów stanu psychicznego obdarowanego (jego motywacji, wyobrażeń, celów niewdzięcznego zachowania),
- c) w zakresie, w jakim zakwestionowane przepisy nakładają na darczyńcę – powoda w postępowaniu, którego przedmiotem jest odwołanie darowizny – ciężar dowiedzenia rażącego charakteru niewdzięczności, a w konsekwencji obowiązek zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z badania obdarowanego, opinii biegłego psychiatry, psychologa lub opinii instytutu naukowego na temat stanu psychicznego, osobowości obdarowanego oraz wpływu tych czynników na zamiar i motywację jego działania względem darczyńcy,
- d) w zakresie, w jakim kwestionowane normy prowadzą do niemożności ustalenia przez sądy w oparciu o obiektywne kryteria, jakie działanie może być uznane za rażącą niewdzięczność, co w konsekwencji prowadzi do sytuacji, w której treść przepisów nie daje podstaw do ustalenia przez powoda przed wszczęciem postępowania o odwołanie darowizny, czy zachowanie pozwanego sprzeczne z normami prawnymi i zasadami współżycia społecznego, może być przez sąd orzekający uznane za rażąco niewdzięczne, prowadząc do uwzględnienia powództwa.

Skarga konstytucyjna została wniesiona w związku z następującą sprawą.

Skarżący 28 czerwca 2011 r. wniosł do sądu pozew o stwierdzenie obowiązku złożenia oświadczenia woli i o zapłatę w związku z odwołaniem darowizn ustanowionych na rzecz byłej żony. Skarżący wykazywał, że dopuściła się ona rażącej niewdzięczności, dokonując szeregu naruszeń jego dóbr osobistych.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z lipca 2012 r. oddalił powództwo skarżącego. Sąd wskazał, że główny spór w rozpatrywanej przez niego sprawie dotyczył tego, czy pozwanej zgodnie z treścią art. 898 § 1 kc można było przypisać zachowania wyczerpujące znamiona „rażącej niewdzięczności”. Sąd uznał działania obdarowanej za naganne, niekiedy nieracjonalne i nieprzemyślane, ale nie za noszące znamiona rażącej niewdzięczności. Tym samym sąd ocenił, że skarżący pomimo ciężącego na nim ciężaru dowodu nie wykazał, by obdarowana dopuściła się wobec niego rażącej niewdzięczności.

Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z grudnia 2013 r. oddalił apelację skarżącego. Sąd uznał za prawidłowe ustalenia sądu *meriti* dotyczące oceny zachowania obdarowanej. Wyrok ten prawomocnie zakończył postępowanie w przedmiocie odwołania darowizn dokonanych przez skarżącego.

Jednocześnie pomiędzy stronami opisanego powyżej postępowania toczyły się równolegle inne postępowania sądowe. W toku jednego z nich sąd z urzędu dopuścił dowód w postaci opinii biegłych psychiatrów i psychologów. Skarżący uzyskał dostęp do wyników wykonanych badań. W sporządzonej opinii biegli stwierdzili u byłej małżonki skarżącego historioniczne zaburzenie osobowości, które stanowi zaburzenie zdrowia psychicznego, polegające między innymi na świadomym działaniu w celu zwrócenia na siebie uwagi także przez wyrządzanie krzywdy innym ludziom.

Dysponując opinią sporządzoną przez biegłych psychologów i psychiatrów, wskazującą na zaburzenia psychiczne obdarowanej, które mogły mieć wpływ na ocenę jej działań jako spełniających kryteria „rażącej niewdzięczności”, skarżący złożył skargę o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w W. z grudnia 2013 r. Podstawą skargi uczynił art. 403 § 2 kpc, wskazując okoliczności faktyczne ujawnione w jego ocenie po prawomocnym zakończeniu postępowania, a istniejące przed datą zamknięcia rozprawy w pierwszej i drugiej instancji. Skarżący dowodził, że nie wiedział i nie mógł wiedzieć o zaburzeniach osobowości obdarowanej, gdyż nie miał specjalistycznej wiedzy w tym zakresie. W kontekście zaś stwierdzonych nieprawidłowości dotyczących osobowości pozwanej sfera jej motywacji i możliwości oceny własnych działań

powinna – jego zdaniem – zostać przez sądy orzekające oceniona odmiennie jako spełniająca warunki rażącej niewdzięczności, co z kolei prowadzić powinno do uwzględnienia jego powództwa w przedmiocie odwołania darowizn. Jak bowiem podnosił, zaburzenie osobowości stwierdzone u obdarowanej powodowało, że jej postępowanie było wyrachowane, podejmowane w złej wierze w celu skrzywdzenia skarżącego, przy jednoczesnym zachowaniu świadomości i kontroli nad własnym zachowaniem.

Sąd Apelacyjny postanowieniem z września 2014 r. odrzucił skargę o wznowienie postępowania jako nieopartą na ustawowej podstawie wznowienia postępowania. W ocenie sądu w odniesieniu do okoliczności faktycznych powołanych przez skarżącego oraz wskazanych przez niego środków dowodowych nie można mówić o spełnieniu przesłanek przewidzianych w art. 403 § 2 kpc. Sąd uznał bowiem, że ich wykrycie i uwzględnienie we wcześniejszym postępowaniu było w istocie uzależnione jedynie od zakresu inicjatywy dowodowej skarżącego. W ocenie sądu mógł on złożyć już w toku wcześniejszego postępowania stosowny wniosek dowodowy, gdyż podjęcie takiej inicjatywy nie wymagało wiedzy o diagnozie stanu psychicznego pozwanej. Kwestia motywacji i przyczyn działań pozwanej mogła podlegać weryfikacji – zdaniem sądu – od chwili wniesienia pozwu w tej sprawie.

Skarżący złożył zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego z września 2014 r., które Sąd Najwyższy oddalił postanowieniem z czerwca 2015 r. Sąd Najwyższy wskazał, że o ile poza sporem jest brak wiedzy skarżącego o zaburzeniach psychicznych obdarowanej w toku postępowania o odwołanie darowizny, to okoliczności i dowody, na które powołał się skarżący, mogłyby zostać ujawnione jeszcze w toku postępowania apelacyjnego, gdyby wykazał on odpowiednią inicjatywę dowodową. Sąd zważył, że postępowanie skarżącego należało zaklasyfikować jako nieusprawiedliwione zaniechanie przysługującej mu inicjatywy dowodowej w postępowaniu, w którym dokonywana była merytoryczna ocena jego powództwa. Okoliczność ta przesądziła o uznaniu za niezasadne podniesionych przez niego zarzutów.

Skarżący wskazał, że ostatecznym orzeczeniem w jego sprawie jest postanowienie Sądu Najwyższego z czerwca 2015 r. oddalające zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. z września 2014 r. w przedmiocie skargi o wznowienie postępowania. Ostateczne orzeczenie zostało doręczone pełnomocnikowi skarżącego 21 września 2015 r.

Skarżący uczynił przedmiotem skargi art. 410 § 1 zdanie pierwsze oraz art. 403 § 2 kpc, kwestionując ich zgodność z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz art. 31 ust. 3 zdanie pierwsze i drugie Konstytucji. W jego ocenie zaskarżone przepisy prowadzą do tego, że wniesienie skargi o wznowienie postępowania w związku z wykryciem po jego prawomocnym zakończeniu okoliczności faktycznych, które mogły mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać, uzależnione jest od złożenia w poprzednim postępowaniu wniosku o dopuszczenie środka dowodowego, który ujawnił nową okoliczność po zakończeniu postępowania. Tym samym – jak twierdzi – dochodzi do sytuacji, w której strona nie wie i nie może wiedzieć o danej okoliczności faktycznej czy środku dowodowym, a w konsekwencji nie może w toku postępowania zgłosić wniosku dowodowego nakierowanego na wykrycie nieznanej mu okoliczności oraz nie może wykazać istotności jej ustalenia w tym postępowaniu. Brak zgłoszenia wniosku dowodowego w postępowaniu merytorycznym przesądza zaś o odrzuceniu skargi o jego wznowienie jako nieopartej na ustawowych przesłankach wznowienia postępowania. Takie ukształtowanie przez zaskarżoną regulację przesłanek wznowienia postępowania powoduje – jak wskazuje – obiektywną niemożność ich spełnienia, co stanowi naruszenie konstytucyjnego prawa do sądu oraz zakazu zamykania drogi do wydania wyroku.

Zdaniem skarżącego możliwość wznowienia postępowania w oparciu o nowe okoliczności faktyczne oraz środki dowodowe uzależnione zostało od warunku, którego nie

można spełnić, tj. wykorzystania inicjatywy dowodowej w poprzednim postępowaniu. Zakwestionowane przepisy prowadzą w jego ocenie do arbitralnego zamknięcia drogi dochodzenia naruszonych wolności i praw, wynikającego także z okoliczności rozpatrzenia skargi o wznowienie postępowania na posiedzeniu niejawnym bez merytorycznej kontroli sprawy.

Uzasadniając zarzut niezgodności art. 410 § 1 zdanie pierwsze oraz art. 403 § 2 kpc z art. 31 ust. 3 zdanie pierwsze i drugie Konstytucji, skarżący podniósł, że nie ma racjonalnych argumentów, dla których postępowanie zainicjowane wniesieniem skargi o wznowienie postępowania nie mogłoby się toczyć w sytuacji ujawnienia nieznanej uprzednio okoliczności. Postuluje, by sąd rozpoznający skargę o wznowienie postępowania miał możliwość merytorycznej oceny wpływu ujawnionej okoliczności na rozstrzygnięcie sprawy, nie zaś, jak przewidują zaskarżone przepisy, spełnienia przez skargę o wznowienie postępowania jedynie proceduralnych elementów.

Ponadto skarżący wskazuje, że ukształtowana wykładania art. 403 § 2 kpc powoduje, że nawet gdyby skarżący złożył wniosek dowodowy o badanie psychiatryczne obdarowanej zgodnie z ciążącym na nim ciężarem dowodu, to sąd powszechny pominąłby zgłoszony środek dowodowy jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

W skardze konstytucyjnej skarżący wniósł także o zbadanie zgodności z art. 45 ust. 1, art. 77 ust. 2 oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji art. 898 § 1 w zw. 6 kc w zw. z art. 227 i art. 233 oraz w zw. z art. 278 § 1 i art. 290 kpc *a contrario*. Skarżący dostrzegł niezgodność zaskarżonej regulacji w kilku aspektach.

W pierwszej kolejności wskazał na brak materialnoprawnej definicji zwrotu „rażąca niewdzięczność”. Użycie w zaskarżonym art. 898 § 1 kc wskazanej klauzuli generalnej w przekonaniu skarżącego uniemożliwia orzekającym sądom ustalenie w oparciu o obiektywne kryteria, jakie działanie należy zaklasyfikować jako rażącą niewdzięczność obdarowanego. Tym samym treść zaskarżonego przepisu narusza – jak podkreśla – materialnoprawny aspekt prawa do sądu, gdyż darczyńca przed wszczęciem postępowania o odwołanie darowizny nie może ocenić, czy zachowania obdarowanego sprzeczne z normami prawnymi i współzycia społecznego będą uznane za rażąco niewdzięczne, co doprowadziłoby do uznania powództwa. Ponadto podniósł, że „pojęcie rażącej niewdzięczności uzależniające charakter niewdzięczności od subiektywnych, niezobiektywizowanych, kryteriów oceny nie jest zgodne z wymogiem przewidywalności orzeczeń sądowych wynikającym z art. 45 ust. 1 Konstytucji”.

W przekonaniu skarżącego zakwestionowane uregulowanie godzi w jego wolności i prawa wynikające z powołanych przepisów ustawy zasadniczej także ze względu na nieprawidłowe rozłożenie ciężaru dowodu w postępowaniu dotyczącym odwołania darowizny. Jak dowodzi, nałożenie na darczyńcę obowiązku wykazania rażącej niewdzięczności obdarowanego, przez co także kwestii jego subiektywnej motywacji, nakłada na darczyńcę konieczność zgłoszenia wniosku o dopuszczenie dowodu z badania pozwanego i opinii biegłego psychiatry, psychologa lub opinii instytutu naukowego, co jest sprzeczne z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Argumentem potwierdzającym powyższą tezę jest – zdaniem skarżącego – praktyka stosowania przepisów postępowania cywilnego, w świetle której w sprawach innych niż rodzinne nie przeprowadza się badań psychiatrycznych czy psychologicznych drugiej strony bez jej zgody. Nadto przegląd orzecznictwa wydanego na gruncie spraw o odwołanie darowizny prowadzi do kolejnego wniosku skarżącego, zgodnie z którym sądy powszechne w postępowaniu o odwołanie darowizny nie zasięgają opinii biegłych i same oceniają elementy subiektywne stanu psychicznego, woli i zamiaru obdarowanych. Skarżący wskazuje, że możliwość realizacji prawa darczyńcy do odwołania darowizny byłaby zabezpieczona jedynie w sytuacji, w której ciężar dowodzenia

subiektywnych okoliczności dotyczących obdarowanego byłby nałożony na obdarowanego, a nie na darczyńcę.

Następnie skarżący stwierdził, że zaskarżone uregulowanie narusza jego prawo do sądu w aspekcie procesowym ze względu na brak odpowiednio ukształtowanej procedury, gdyż ta, obecnie obowiązująca nie prowadzi do realizacji norm prawa materialnego, uniemożliwia bowiem darczyńcy ustalenie subiektywnych elementów stanu psychicznego obdarowanego – jego motywacji, wyobrażeń i celów zachowania godzącego w dobra darczyńcy. Dowiedzenie tych okoliczności wymaga złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych psychologów i psychiatrów, która nie może być wydana bez zgody strony pozwanej na przeprowadzenie badań.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Skarga konstytucyjna jest nadzwyczajnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności lub praw, którego rozpatrzenie uwarunkowane zostało spełnieniem przesłanek wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i z przepisów ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 77 ust. 1 w związku z art. 81 ust. 1 *in fine* ustawy o TK skarga konstytucyjna podlega wstępnemu rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym, podczas którego Trybunał Konstytucyjny bada, czy w sprawie nie zachodzą przesłanki odmowy nadania skardze dalszego biegu, o których mowa w art. 77 ust. 3 ustawy o TK.

W pierwszej kolejności Trybunał postanowił odnieść się do zarzutu niezgodności art. 410 § 1 zdanie pierwsze oraz art. 403 § 2 kpc z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji. Zasadniczą podstawą odmowy nadania dalszego biegu skardze w tym zakresie jest oczywista bezzasadność zarzutów.

Na wstępie Trybunał uznał za konieczne rozstrzygnięcie kwestii adekwatności art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji do kontroli przepisów regulujących skargę o wznowienie postępowania. Dotychczasowe stanowisko Trybunału jest w tym względzie niejednolite (zob. m.in. wyrok TK z 11 maja 2011 r., sprawa SK 11/09, OTK ZU nr 4/A/2011, poz. 32). Trybunał w niniejszej sprawie (podobnie jak w wyroku z 22 września 2015 r., sprawa SK 21/14, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 122) podziela jednak tę linię orzecniczą, która uznaje adekwatność wzorca konstytucyjnego prawa do sądu do oceny procedury wznowieniowej, choć jednocześnie przyznaje nieco niższy standard przewidzianych wówczas gwarancji prawa do sądu (wyroki z: 13 maja 2002 r., sprawa SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31; 21 lipca 2009 r., sprawa K 7/09, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 113; 10 lipca 2000 r., sprawa SK 12/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 143; 6 października 2004 r., sprawa SK 23/02, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 89; 31 marca 2005 r., sprawa SK 26/02, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 29; 27 października 2004 r., sprawa SK 1/04, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 96; 11 czerwca 2002 r., sprawa SK 5/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 41; 15 maja 2000 r., sprawa SK 29/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 110; 2 września 2008 r., sprawa K 35/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 120).

Zgodnie z zakwestionowanym art. 410 § 1 zdanie pierwsze kpc sąd odrzuca skargę wniesioną po upływie przepisane terminu, niedopuszczalną lub nieopartą na ustawowej podstawie. W myśl zaś art. 403 § 2 kpc można żądać wznowienia postępowania w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego, albo wykrycia takich okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu.

W stosunku do treści powołanych powyżej przepisów skarżący formułuje zarzut naruszenia prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz zakazu zamykania drogi sądowej (art. 77 ust. 2 Konstytucji). W jego ocenie zakwestionowana regulacja kształtuje sytuację,

w której, by wznowić prawomocnie zakończone postępowanie na podstawie późniejszego wykrycia okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, mogących mieć wpływ na wynik sprawy, strona w postępowaniu, którego dotyczy skarga o wznowienie postępowania, powinna złożyć wniosek o przeprowadzenie dowodu ze środka dowodowego, gdy ten ujawnił nieznana dotychczas okoliczność. Istota tak sformułowanego zarzutu opiera się na założeniu, że art. 410 § 1 zdanie pierwsze oraz art. 403 § 2 kpc nakładają na podmiot wnoszący skargę o wznowienie postępowania obowiązek spełnienia niemożliwego warunku, tj. zgłoszenia wniosku dowodowego w celu ujawnienia okoliczności, o której strona nie wie i nie może wiedzieć na podstawie środka dowodowego, który doprowadził do jej wykrycia, a zatem także nieznanego uprzednio stronie. W ocenie Trybunału takie stanowisko skarżącego opiera się na nieprawidłowej wykładni zakwestionowanych przepisów.

Trybunał podkreśla, że zgodnie z art. 403 § 2 kpc strona może złożyć skargę o wznowienie postępowania w wypadku wykrycia nowych okoliczności lub środków dowodowych. Wbrew twierdzeniu skarżącego na stronie domagającej się wznowienia postępowania nie ciąży obowiązek zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z wykorzystaniem środka dowodowego, o którego istnieniu nie wie i co do którego nie może powziąć wiedzy. Należy odróżnić bowiem sytuację, w której strona obiektywnie, z przyczyn niezależnych od siebie nie posiada wiadomości o istnieniu okoliczności faktycznych oraz środków dowodowych, z których mogłaby skorzystać w postępowaniu merytorycznym i które wpłynęłyby na wynik jej sprawy, od sytuacji, w której stronie nie jest znana okoliczność, ale posiada wiedzę o środkach dowodowych, które mogły w trakcie postępowania ją ujawnić, a z których nie skorzystała ze względu na ich błędną ocenę czy odmienną taktykę działania w sprawie. Niemożność skorzystania w poprzednim postępowaniu z okoliczności faktycznych lub środków dowodowych nie zachodzi, gdy istniała obiektywna możliwość powołania ich w tym postępowaniu, a tylko na skutek opieszałości, zaniedbań czy zapomnienia strona tego nie uczyniła (zob. K. Flaga-Gieruszyńska, [w:] A. Zieliński, K. Flaga-Gieruszyńska, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. Warszawa 2016 oraz powołane tam orzecznictwo).

Trybunał podkreśla, że ustawodawca nałożył na stronę obowiązek wykorzystania przysługującej jej inicjatywy dowodowej, ale tylko w zakresie poszerzenia materiału sprawy o środki dowodowe, z których obiektywnie może ona skorzystać, co wyraźnie wynika z treści zakwestionowanego art. 403 § 2 kpc. Przepis ten determinuje obowiązek strony, która wnosi o wznowienie postępowania, zachowania staranności w poprzednim postępowaniu. Regulacja ta ma bowiem eliminować sytuację, w której prawomocne wyroki będą wzruszane nie ze względu na nieprawidłowość wydanego rozstrzygnięcia, a potrzebę strony korygowania *post factum* jej własnych zaniedbań w tym postępowaniu. Innymi słowy, zakwestionowane przepisy zakładają, że jeśli środek dowodowy jest stronie dostępny, to działając z należytą starannością powinna ona z niego skorzystać w celu skutecznego dochodzenia swoich praw. Jeśli zaś strona nie ma możliwości powołania takiego środka dowodowego w postępowaniu merytorycznym, to okoliczność ta stanowi podstawę skargi o wznowienie postępowania, a nie – jak twierdzi skarżący – warunek skorzystania z tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Trybunał przypomina nadto, że o ile podmioty prawa nie mogą na podstawie norm konstytucyjnych domagać się od prawodawcy zagwarantowania prawa do nadzwyczajnego środka w procedurze cywilnej, w tym prawa do sądu, to w sytuacji, w której wprowadził on instytucję wznowienia postępowania, regulacja ta nie może naruszać prawa do sądu oraz zakazu zamykania drogi sądowej (zob. wyrok TK z 22 września 2015 r., sprawa SK 21/14, OTK ZU nr 8/A/2015, poz. 1220). Ustawodawca korzysta w zakresie nadzwyczajnych środków zaskarżenia z większej swobody regulacyjnej, gwarancje konstytucyjne dotyczą zaś postępowania inicjowanego za pomocą nadzwyczajnych środków prawnych na tyle, na ile jest to konieczne do zapewnienia rzetelności tej procedury

(zob. postanowienie TK z 7 października 2008 r., sprawa SK 55/06, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 144).

Powyższe ustalenie determinuje konieczność stwierdzenia oczywistej bezzasadności zarzutów podniesionych w skardze w zakresie sprzeczności art. 410 § 1 zdanie pierwsze oraz art. 403 § 2 kpc z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji. Trybunał wskazuje, że ustawodawca, korzystając z przysługującej mu swobody, wprowadził instytucję skargi o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania, ale ograniczył możliwość skorzystania z niej do sytuacji wyjątkowych. Tymczasem twierdzenia skarżącego zmierzają do podważenia potrzeby takiego ograniczenia. Postuluje on *de facto*, by prawomocnie zakończone postępowanie mogło być wznowione w każdym przypadku wykrycia przez stronę nowych okoliczności czy środków dowodowych, co prowadziłoby do wykorzystywania skargi o wznowienie postępowania jako środka do korygowania błędów popełnionych przez stronę w poprzednim postępowaniu. Stałoby to w sprzeczności z potrzebą trwałości sytuacji prawnych ukształtowanych na podstawie prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych. Trybunał podkreśla przy tym, że ograniczenie możliwości wznowienia postępowania nie narusza *per se* prawa do sądu (zob. wyrok TK z 12 stycznia 2010 r., sprawa SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010, poz. 1).

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał uznaje, że w zakresie niekonstytucyjności art. 410 § 1 zdanie pierwsze oraz art. 403 § 2 kpc z art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji zarzuty skargi są oczywiście bezzasadne, co zgodnie z art. 77 ust. 3 pkt 3 ustawy o TK stanowi samodzielną podstawę odmowy nadania dalszego biegu skardze.

Trybunał stwierdza nadto, że oczywiście bezzasadne są także zarówno zarzut naruszenia prawa do sądu ze względu na rozpatrywanie skargi o wznowienie postępowania na posiedzeniu niejawnym bez merytorycznej kontroli, jak i zarzut opierający się na przesądzeniu przez skarżącego o wyniku rozpatrzenia przez sąd wniosku dowodowego, gdyby został on zgłoszony. Trybunał podkreśla, że w celu dokonania merytorycznej oceny wniesionego środka sąd w pierwszej kolejności musi zdecydować o jego dopuszczalności, a subiektywna ocena potencjalnego działania sądu powszechnego nie przesądza w żaden sposób o niekonstytucyjności kwestionowanych przepisów.

Niezależnie od powyższego Trybunał wskazuje, że każdorazowa ocena zasadności skargi konstytucyjnej nie może abstrahować od okoliczności konkretnego stanu faktycznego. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że przy rozpatrywaniu skargi szczególnie istotny jest aspekt zabezpieczenia interesu prawnego skarżących. Merytoryczne rozpoznanie skargi jest możliwe jedynie po wykazaniu przez skarżącego minimalnej staranności w trosce o zabezpieczenie swoich interesów prawnych. Skarga konstytucyjna – co podkreśla Trybunał w swym orzecznictwie – nie może być wykorzystywana jako instrument służący korygowaniu zaniedbań popełnionych w postępowaniu poprzedzającym jej wniesienie (zob. postanowienie TK z 16 października 2002 r., sprawa SK 43/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 77). Tymczasem w stanie faktycznym poprzedzającym wniesienie analizowanej skargi konstytucyjnej skarżący w postępowaniu dotyczącym odwołania darowizn nie skorzystał z przysługującej mu inicjatywy dowodowej, co było przyczyną odrzucenia jego skargi o wznowienie postępowania. Miał on bowiem – jak słusznie podkreśliły sądy orzekające w sprawie – możliwość zgłoszenia środka dowodowego, który doprowadziłby do ujawnienia okoliczności, na którą powoływał się w toku postępowania w przedmiocie wznowienia postępowania. Oceny tej nie zmienia subiektywne przekonanie skarżącego o ewentualnym negatywnym rozpoznaniu wniosku dowodowego przez sąd. Skarżący nie wykazał w skardze o wznowienie postępowania spełnienia przesłanek wynikających z art. 403 § 2 kpc. Nie bez znaczenia jest także to, że skarżący jest radcą prawnym, a więc podmiotem profesjonalnym, dysponującym fachową wiedzą. Trybunał uznaje, że to nie zakwestionowane przepisy umożliwiły odrzucenie skargi o wznowienie postępowania, a wyłącznie zaniechanie starannego działania

przez skarżącego. Powyższe ustalenie przesądza o niemożności wszczęcia merytorycznej kontroli niniejszej skargi konstytucyjnej.

Odnosząc się do drugiej grupy zakwestionowanych przepisów, tj. art. 898 § 1 w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 227, art. 233 § 1 oraz w zw. z art. 278 § 1 i art. 290 kpc, Trybunał ustalił, że nie stanowiły one podstawy prawnej ostatecznego orzeczenia. Trybunał stwierdza, że także w zakresie zarzutu niekonstytucyjności art. 898 § 1 w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 227, art. 233 § 1 oraz w zw. z art. 278 § 1 i art. 290 kpc skarga konstytucyjna nie spełnia wymogów formalnych.

Jak wynika z art. 79 ust. 1 Konstytucji skarga konstytucyjna jest szczególnym środkiem indywidualnej ochrony wolności i praw naruszonych w wyniku oparcia ostatecznego orzeczenia na przepisie niezgodnym z Konstytucją. Zgodnie z art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK to na skarżącym ciąży obowiązek określenia przedmiotu kontroli, czyli przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w ustawie zasadniczej i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją. Zakwestionowane w analizowanej skardze art. 898 § 1 w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 227, art. 233 § 1 oraz w zw. z art. 278 § 1 i art. 290 kpc nie stanowiły podstawy prawnej ostatecznego orzeczenia, *ergo* nie ukształtowały ostatecznie sytuacji prawnej skarżącego.

Skarżący jako ostateczne orzeczenie wydane w jego sprawie wskazuje postanowienie Sądu Najwyższego z czerwca 2015 r. oddalające zażalenie na postanowienie Sądu Apelacyjnego w W. z września 2014 r. odrzucające skargę o wznowienie postępowania. Trybunał stwierdza, że przedmiotem postępowania w sprawie wznowienia postępowania nie była ocena spełnienia przesłanek odwołania darowizny czy rozkładu ciężaru dowodu w tym postępowaniu. Sąd w postępowaniu zainicjowanym skargą o wznowienie postępowania badał, czy zostały spełnione niezbędne warunki przewidziane dla tej procedury. Kwestia zasadności roszczeń podnoszonych we wcześniejszym postępowaniu pozostała poza zakresem oceny sądu. Nie budzi zatem wątpliwości, że podstawą prawną postanowienia w przedmiocie wznowienia nie był przepis materialnoprawny regulujący odwołanie darowizny ze względu na rażącą niewdzięczność obdarowanego, rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu czy przepisy dotyczące postępowania dowodowego. Kwestionowane przepisy nie zostały w sprawie skarżącego zastosowane w sposób prowadzący do wydania orzeczenia naruszającego wskazane w skardze wolności i prawa. Zaskarżone przepisy nie wykazują zatem kwalifikacji, o której mowa w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 65 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna jest więc w istocie skargą zawierającą żądanie dokonania abstrakcyjnej kontroli zgodności z ustawą zasadniczą wskazanych przepisów ustawy. Trybunał podkreślał już wielokrotnie, że przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie ta regulacja prawna, która była podstawą ostatecznego orzeczenia odnoszącego się do wolności lub praw konstytucyjnych skarżącego (por. postanowienia z: 29 marca 2000 r., sprawa Ts 163/99, OTK ZU nr 7/2000, poz. 256; 28 listopada 2000 r., sprawa Ts 140/00, OTK ZU nr 4/2001, poz. 94; 28 marca 2001 r., sprawa Ts 13/01, OTK ZU nr 4/2001, poz. 113). Powyższe ustalenie przesądza jednoznacznie o niedopuszczalności nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie badania konstytucyjności art. 898 § 1 w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 227, art. 233 § 1 oraz w zw. z art. 278 § 1 i art. 290 kpc.

Niezależnie od powyższej samoistnej podstawy odmowy nadania dalszego biegu skardze we wskazanym zakresie, jedynie na marginesie Trybunał postanowił odnieść się do treści podniesionych zarzutów.

Skarżący kwestionuje użycie w art. 898 § 1 kc klauzuli generalnej „rażąca niewdzięczność”, wskazując na brak materialnoprawnej definicji tego pojęcia, co

uniemożliwia obiektywną ocenę, jakie postępowanie obdarowanego może być uznane za spełniające warunki rażącej niewdzięczności. Za sprzeczną z prawem do sądu uznaje także konieczność uwzględniania subiektywnych aspektów psychiki obdarowanego oraz rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu wszczętym w związku z odwołaniem darowizn. Jego zdaniem zakwestionowana regulacja narusza prawo do sądu w aspekcie materialnym rozumianym przez skarżącego jako prawo do przewidywalności wyroków sądowych oraz w aspekcie procesowym w związku z nieprawidłowym – jego zdaniem – ukształtowaniem procedury. Aby potwierdzić swoją argumentację skarżący wskazuje na praktykę stosowania zakwestionowanej regulacji. Wysuwa także postulat, że jedynie zmiana rozkładu ciężaru dowodu w sprawach o odwołanie darowizny i obciążenie obowiązkiem wykazania przez obdarowanego subiektywnych elementów jego stanu psychicznego, skutecznie zabezpieczyłyby prawa darczyńcy.

Wobec tak sformułowanych zarzutów Trybunał przypomina, że stopień określoności konkretnych przepisów – jak wynika z orzecznictwa Trybunału – podlega każdorazowej relatywizacji w odniesieniu do okoliczności faktycznych i prawnych, które towarzyszą podejmowanej regulacji. Relatywizacja ta jest naturalną konsekwencją nieostrości języka, w którym redagowane są teksty prawne, oraz różnorodności materii podlegającej unormowaniu (zob. wyroki TK z: 28 października 2009 r., w sprawie Kp 3/09, OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 138; 19 grudnia 2012 r., w sprawie K 9/12, OTK ZU nr 11/A/2012, poz. 136; postanowienie z 11 lutego 2014 r., w sprawie P 50/11, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 17). Użycie klauzuli „rażącej niewdzięczności” wynika – jak podkreśla Trybunał – z niezbędności oceny postępowania obdarowanego *ad casum* z uwzględnieniem wszelkich okoliczności faktycznych danej sprawy. Nie oznacza to – wbrew twierdzeniom skarżącego – że sąd orzekający nie bierze pod rozwagę obiektywnej sprzeczności zachowania obdarowanego z normami powszechnie respektowanymi.

Argumentem świadczącym o niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów nie jest także powołana przez skarżącego statystyka dotycząca dopuszczania dowodu w postaci opinii biegłego psychiatry, psychologa lub instytutu na okoliczność subiektywnych elementów psychiki obdarowanego oraz wywiedziony na tej podstawie wniosek o dokonywaniu samodzielnej oceny tego aspektu przez sądy. Nie przesądza ona bowiem w żadnej mierze o sprzeczności zaskarżonych norm z prawem do sądu.

Powyższe rozważania prowadzą do zakwalifikowania podniesionych w tym zakresie zarzutów jako pozbawionych podstaw w stopniu oczywistym, co uniemożliwia merytoryczną kontrolę badanej skargi.

Odnosząc się zaś do twierdzenia skarżącego, zgodnie z którym prawa darczyńcy będą właściwie zabezpieczone jedynie wtedy, gdy to na obdarowanym będzie ciążył ciężar dowodu dotyczący jego subiektywnych stanów, Trybunał uznaje je za postulat *de lege ferenda*. Funkcją Trybunału Konstytucyjnego jest – co podkreśla – derogacja przepisów sprzecznych z normami wyższego rzędu, w szczególności z Konstytucją, ta zaś nie przyznaje mu uprawnień do „uzupełniania” systemu o normy pożądane przez skarżącego (zob. postanowienie TK z 1 lutego 2012 r., sprawa Ts 215/11, OTK ZU nr 4/B/2012, poz. 375). Mając powyższe na uwadze, Trybunał stwierdza, że zarzuty także w tym zakresie są oczywiście pozbawione podstaw.

Trybunał zauważa także, że w odniesieniu do art. 410 § 1 zdanie pierwsze i art. 403 § 2 kpc, jak również art. 898 § 1 w zw. z art. 6 kc w zw. z art. 227, art. 233 § 1 oraz w zw. z art. 278 § 1 i art. 290 kpc skarżący sformułował zarzuty ich niezgodności z wynikającymi z art. 31 ust. 3 Konstytucji zasadą proporcjonalności oraz zakazu naruszania istoty wolności lub praw. Trybunał stwierdza, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego art. 31 ust. 3 Konstytucji nie może być samodzielną podstawą skargi, gdyż nie jest źródłem wolności ani praw (zob. wyrok TK z 22 listopada 2004 r., SK 64/03, OTK

ZU nr 10/A/2004, poz. 107). Odwołanie się do zasady proporcjonalności oraz zakazu naruszania istoty wolności lub praw wyrażonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji może jedynie towarzyszyć innej podstawie prawnej skargi i służyć wykazaniu, że ograniczenie wolności lub prawa było nieproporcjonalne. Zastosowanie tego przepisu wymaga więc uprzedniego wykazania, że istnieje taka konstytucyjna wolność lub prawo. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 10 lipca 2000 r., art. 31 ust. 3 Konstytucji ma zastosowanie do oceny ograniczenia praw konstytucyjnych, a „»konstytucyjnymi« w rozumieniu tego przepisu są prawa podmiotowe, których podstawę stanowi norma rangi konstytucyjnej. Wymagania przewidziane w art. 31 ust. 3 Konstytucji nie dotyczą natomiast praw, których jedynym źródłem jest ustawa” (SK 21/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 144). Powyższe ustalenie implikuje konieczność odmowy nadania dalszego biegu skardze także w tym zakresie.

W tym stanie rzeczy należało odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.